

Sygn. akt III AUa 388/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska
Sędziowie:	SSO del. Bożena Lichota SSA Agata Pyjas - Luty (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Anna Baran

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 1055/12

z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalony nim wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia podnosi do 85,23 %, a w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt III AUa 388/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną przez wnioskodawcę J. S. decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

z dnia 14 maja 2012 r., w ten sposób, że przeliczył emeryturę wnioskodawcy od dnia 1 listopada 2011 r. według wskaźnika podstawy wymiaru, wynoszącego 84,47%

(pkt I), w pozostałej części odwołanie oddalił (pkt II) i umorzył postępowanie w części dotyczącej wliczenia do okresu ubezpieczenia zatrudnienia od 20 lutego 2007 r.

do 28 września 2007 r. (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca J. S., ur. dnia (...)

(...)r., od dnia 1 sierpnia 2008 r. pobiera emeryturę, do ustalenia podstawy wymiaru której uwzględniono mu wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek

z 10 lat kalendarzowych tj.: od stycznia 1989 r. do grudnia 1998 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 49,51%. Kolejną decyzją z dnia 21 października 2009 r. organ rentowy przeliczył wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 czerwca 2009 r. poprzez uwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia dodatkowego składnika wynagrodzenia. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 20 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1969 r. do grudnia 1998 r. Ustalony w ten sposób wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 78,35%. W dniu 29 grudnia 2012 r. J. S. wystąpił z kolejnym wnioskiem o ponowne przeliczenie świadczenia. Zaskarżoną decyzją z dnia 14 maja 2012 r. organ rentowy nie doliczył mu do stażu pracy okresu praktycznej nauki zawodu od 1961 r. do 1964 r., ponieważ wnioskodawca nie określił w złożonym wniosku dokładnej daty (dnia i miesiąca), a nadto nie przedłożył umowy o praktyczną naukę zawodu. Organ rentowy nie uznał także zatrudnienia od 20 lutego 2007 r. do 28 września 2007 r., albowiem w/w okres pracy w Sklepie (...) w M. został mu już uwzględniony w podstawie wymiaru świadczenia w decyzji z dnia 21 sierpnia 2008 r. Nadto organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawcy angażu z dnia 4 marca 1968 r., gdyż wskazana w nim stawka jest stawką godzinową, a jednocześnie nie wskazano ile godzin dziennie w miesiącu wnioskodawca pracował. Kolejną decyzją z dnia 15 maja 2012 r. przeliczono wnioskodawcy emeryturę od dnia 1 listopada 2012 r., przyjmując

do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 82,54% wynagrodzenie z 20 lat kalendarzowych, wybranych z całego okresu ubezpieczenia od stycznia 1969 r. do grudnia 1998 r. Wnioskodawca w okresie od 1 września 1961 r. do 25 czerwca 1964 r. był uczniem (...) Szkoły Zawodowej dla Pracujących (...)w K.

w zawodzie monter instalacji sanitarnych. Ani wnioskodawca ani też jego rodzice nie zawierali ze szkołą indywidualnej umowy o praktyczną naukę zawodu. W okresie od 4 marca 1968 r. do 31 sierpnia 1971 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w pełnym wymiarze czasu pracy jako brygadzysta, gdzie otrzymywał wynagrodzenie według stawki godzinowej wynoszącej 8 zł za godzinę. W czasie tego zatrudnienia wnioskodawca otrzymywał także premię w wysokości 10%. Organ rentowy zobowiązany w toku postępowania do hipotetycznego wyliczenia wynagrodzenia wnioskodawcy od 5 marca 1968 r. do 31 stycznia 1969 r., przy uwzględnieniu, iż był zatrudniony w tym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy (8 godzin dziennie przy 25-dniowym miesiącu pracy)

i otrzymywał 8 zł za godzinę, w piśmie procesowym z dnia 27 sierpnia 2013 r. wskazał, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 lat

z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskiwanego przez wnioskodawcę w powyższym okresie wynosi 84,47%. Od 1 lutego 1969 r. wnioskodawca był zatrudniony

w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku mistrza budowlanego w (...).1 (angaż z dnia 1 lutego 1969 r.). W angażu z dnia 1 lutego 1969 r. wskazano, że wnioskodawca był wynagradzany w sposób i na warunkach ustalonych w Układzie Zbiorowym Pracowników w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. tj. 2.800 zł plus uprawnienia 200 zł, plus premia zgodnie z regulaminem premiowania. W toku postępowania, na rozprawie w dniu 9 listopada 2012 r. wnioskodawca cofnął swoje odwołanie w przedmiocie przeliczenia emerytury poprzez uwzględnienie okresu zatrudnienia od 20 lutego 2007 r. do 28 września 2007 r. w Sklepie (...) w M. z uwagi na jego uwzględnienie przez organ rentowy.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd Okręgowy przyjął, że odwołanie zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd Okręgowy, mając na względzie treść art. 111 ust. 1 i art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r.

Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm.), podkreśli w pierwszej kolejności, iż kwestię sporną w niniejszej sprawie stanowi możliwość uwzględnienia w stażu pracy wnioskodawcy okresu praktycznej nauki zawodu od 1 września 1961 r. do 25 czerwca 1964 r. oraz przeliczenie wysokości jego emerytury przy uwzględnieniu zarobków z okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 4 marca 1968 r. do 31 sierpnia 1977 r., premii oraz kwoty 200 złotych za tzw. „uprawnienia”. W powyższym kontekście, powołując się na treść art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 9 ust. 1 ustawy

z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U.

Nr 45, poz. 226), Sąd zaakcentował, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego dokumentu, wskazującego na fakt zawarcia z nim bądź też z jego rodzicami umowy

o praktyczną naukę zawodu, w konsekwencji czego nie udowodnił, iż w spornym okresie pracował jako uczeń w oparciu o indywidualną umowę o praktyczną naukę zawodu w Kieleckim Przedsiębiorstwie (...)w K. i pobierał wynagrodzenie z tytułu tego zatrudnienia, od którego odprowadzano składki na ubezpieczenie społeczne, wobec czego brak było podstaw do zaliczenia mu tegoż okresu do zatrudnienia, rzutującego na wysokość emerytury. Nadto w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia wnioskodawcy w podstawie wymiaru emerytury premii, otrzymywanej przez niego w Przedsiębiorstwie (...), albowiem wnioskodawca nie wykazał, w jakiej przysługiwała mu wysokość. Na uwzględnienie nie zasługiwało też zdaniem Sądu żądanie wnioskodawcy w przedmiocie zaliczenia kwoty 200 zł tytułem tzw. „uprawnienia”, albowiem wnioskodawca nie wykazał, jakie były to uprawnienia, z tytułu których otrzymywał sporną kwotę 200 zł. Jednocześnie za prawidłowe Sąd Okręgowy uznał wyliczenia organu rentowego co do wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. w okresie od 4 marca 1968 r. do 31 sierpnia 1977 r.

W powyższym zakresie Sąd podkreślił, że w następstwie uwzględnienia zarobków z okresu od 5 marca 1968 r. do 31 stycznia 1969 r., przy przyjęciu 8 godzin dziennie i 25-dniowego miesiąca pracy przy stawce 8 zł za godzinę, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury z 20 lat był wyższy od dotychczas ustalonego i wynosił 84,47%. Równocześnie w kontekście powyższych ustaleń Sąd stwierdził, iż brak było podstaw prawnych do przeliczenia wysokości emerytury wnioskodawcy z zastosowaniem dziesięciolecia, obejmującego okres 1968-1977, albowiem w przypadku wnioskodawcy wymagane prawem dziesięciolecie przypadało na okres od 1988 r. do 2007 r. W konkluzji na zasadzie art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przeliczył wnioskodawcy emeryturę według wskaźnika podstawy wymiaru wynoszącego 84,47%, poczynając od dnia 1 listopada 2011 r.

(pkt I), a w pozostałej części odwołanie oddalił na podstawie art. 477⁽⁽¹⁴⁾⁾ § 1 k.p.c.

(pkt II). Równocześnie w oparciu o art. 355 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w przedmiocie uwzględnienia okresu zatrudnienia od 20 lutego 2007 r. do 28 września 2007 r. w Sklepie (...) w M., albowiem został on uwzględniony przez organ rentowy i wnioskodawca cofnął swoje odwołanie w tym zakresie (pkt III).

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca J. S., zaskarżając w/w wyrok w części dotyczącej pkt II i pkt III, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, w tym art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności związanych z przeliczeniem emerytury na nowych zasadach oraz poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, a w konsekwencji wyciąganie niewłaściwych wniosków, wynikających z błędnego ustalenia, że:

- wnioskodawca nie udowodnił dodatku funkcyjnego za uprawnienia w kwocie 200 zł, podczas gdy ta okoliczność jednoznacznie wynikała z dokumentów, zamieszczonych w aktach organu rentowego, tj. dokumentu z dnia 14 maja 1971 r., w którym jest naniesiony przez inż. R. R. zapis „+200 zł za uprawnienia”;

- wnioskodawca nie wykazał zasadności doliczenia 10% premii, podczas gdy wysokość premii 10% jednoznacznie wynikała z uznanych za wiarygodne zeznań świadka i zeznań wnioskodawcy;

- wnioskodawca nie udowodnił okresu zatrudnienia w szkole praktycznej nauki zawodu, podczas gdy zatrudnienie jednoznacznie wynika z wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej niejako potwierdzających zatrudnienie w okresie praktycznej nauki zawodu oraz świadectwo potwierdzające ukończenie tejże szkoły.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zaliczenie mu w poczet stażu ubezpieczeniowego okresu szkoły zawodowej od 1 września 1961 r. do 25 czerwca 1964 r., doliczenie dodatku funkcyjnego od 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r. w Przedsiębiorstwie (...) w K. w kwocie 200 zł, premii 10% do kwoty otrzymywanego wynagrodzenia od 1 lutego 1969 r. do 31 sierpnia 1977 r. oraz przeliczenie emerytury według nowej ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych z 10 lat z Przedsiębiorstwa (...) w K., tj.: od 4 marca 1968 r. do 31 sierpnia 1977 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu wywodów apelacji wnioskodawca podniósł w szczególności, że choć Sąd Okręgowy uznał premię, jaką otrzymywał w Przedsiębiorstwie (...) w wysokości 10%, to jednocześnie niezasadnie odmówił jej doliczenia, tj. powiększenia o 10% premii miesięcznego wynagrodzenia wnioskodawcy, skoro świadek M. P. wskazał wysokość premii 10% od pobieranego wynagrodzenia i okoliczność tę potwierdził również sam wnioskodawca w swoich zeznaniach. Równocześnie wnioskodawca stwierdził, że Sąd Okręgowy niezasadnie odmówił mu zaliczenia okresu odbywania praktycznej nauki zawodu, pomijając dowód z dokumentu w postaci legitymacji ubezpieczeniowej, potwierdzającej fakt jego zatrudnienia w tym okresie. Następnie wnioskodawca zaakcentował, iż Sąd Okręgowy błędnie odmówił mu przyznania dodatku funkcyjnego w kwocie 200 zł, pomimo tego, że ustalił okoliczność pełnienia przez niego w Przedsiębiorstwie (...) w K. funkcji „mistrza budowlanego”, a pismo z dnia 14 maja 1971 r. – poprzez nanieśnię na niego przez inż. R. R. treść „+ 200 zł za uprawnienia” jednoznacznie potwierdzało otrzymywanie przez wnioskodawcę dodatku funkcyjnego w kwocie 200 zł od dnia 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r. W konkluzji wnioskodawca dodał, że organ rentowy z niezrozumiałych przyczyn nie przeliczył mu kapitału początkowego na nowych korzystniejszych zasadach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności podkreślić należy, iż stosownie do treści art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), wysokość emerytury oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego: z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia (ust. 1 pkt 1), z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176 (ust. 1 pkt 2), z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury (ust. 1 pkt 3), a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

W niniejszej sprawie organ rentowy przyjął, że nie jest możliwe udowodnienie wysokości wynagrodzenia, stanowiącego podstawę wymiaru emerytury wnioskodawcy innymi dowodami niż dokumenty wymienione w § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r.

w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. Nr 237, poz. 1412), a zatem dokumentami innymi niż: zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. W świetle § 22 w/w rozporządzenia, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: legitymacja ubezpieczeniowa; legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia (ust. 1), przy czym jeżeli ustawa o emeryturach i rentach z FUS przewiduje możliwość udowodnienia zeznaniami świadków okresu składkowego, od którego zależy prawo lub wysokość świadczenia, dowód ten dopuszcza się pod warunkiem złożenia przez zainteresowanego oświadczenia w formie pisemnej lub ustnej do protokołu, że nie może przedłożyć odpowiedniego dokumentu potwierdzającego ten okres (ust. 2).

Jednocześnie podkreślić należy, że przepisy regulujące postępowanie

o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą zatem wynikać jedynie

z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i następane k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Powyższe oznacza, iż fakty,

od których uzależnione jest prawo do renty bądź emerytury oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, co znajduje bezpośrednie odzwierciedlenie

w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wielokrotnie akcentował,

że w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235, z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342 oraz z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257). Równocześnie należy jednak mieć na uwadze, iż ustalenie wysokości emerytury na podstawie dowodów innych niż zaświadczenie pracodawcy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu albo legitymacji ubezpieczeniowej, jako wyjątek od zasady opierania się na wyżej wskazanych dokumentach, musi wynikać z materiału dowodowego pozwalającego z wysokim stopniem prawdopodobieństwa graniczącym z pewnością ustalić wysokość wynagrodzeń wypłaconych indywidualnie ubezpieczonemu, od których odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne, a ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na ubezpieczonym zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.

Mając na względzie zarzuty podniesione w niniejszej sprawie przez wnioskodawcę w ramach apelacji, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że po cofnięciu przez pełnomocnika J. S. na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 listopada 2014 r. (k. 116 a.s.) wniosku o przeliczenie kapitału początkowego wnioskodawcy na nowych zasadach, kwestię sporną stanowiła możliwość doliczenia wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego okresu odbywania przez niego praktycznej nauki zawodu od 1 września 1961 r. do 25 czerwca 1964 r., a nadto możliwość doliczenia mu do podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego otrzymywanych przez niego w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. premii w wysokości 10% oraz dodatku funkcyjnego, określanego mianem dodatku za uprawnienia w wysokości 200 zł w okresie od 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy

w postaci zalegającego w aktach rentowych i osobowych wnioskodawcy angażu

z dnia 14 maja 1971 r. umożliwiał jedynie doliczenie wnioskodawcy dodatku funkcyjnego w wysokości 200 zł w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. od 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r.

(k. 14 a.o. i k. 24 a.s.). W wyniku dokonanego w toku postępowania apelacyjnego przeliczenia przez organ rentowy wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego wnioskodawcy - po uprzednim uwzględnieniu w podstawie wymiaru emerytury w/w dodatku funkcyjnego w wysokości 200 zł

w okresie od 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r. - wskaźnik ten wzrósł do 85,23%, a zatem zgodnie z wymaganiami wynikającymi z dyspozycji art. 111 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, był wyższy od dotychczas ustalonego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, wynoszącego 84,47% (k. 118-119 a.s.). Dodatkowo godzi się zauważyć, iż do dokonanego wyliczenia jakichkolwiek zastrzeżeń nie wniósł też sam wnioskodawca.

Odnosząc się zaś do kwestii premii, w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż sama okoliczność jej faktycznego wypłacania wnioskodawcy w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K. wynikała jedynie z kilku angażów (tj.: angaży z dnia: 1 lutego 1969 r., 14 maja 1971 r.

i 19 maja 1973 r.; k. 10, k. 14 i k. 16 a.o.). Co jednak istotne, angaże te nie określały wprost wysokości przedmiotowej premii. Wynikała z nich bowiem jedynie informacja, iż wnioskodawcy przysługuje premia przewidziana regulaminem premiowania zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Na dokonanie konkretnych ustaleń w przedmiocie wysokości uzyskiwanej przez wnioskodawcę premii nie pozwalały również zeznania świadka M. P., albowiem nie

pamiętał on jak w poszczególnych latach kształtowało się wynagrodzenie wnioskodawcy, a przy tym przyznał, że wszyscy pracownicy otrzymywali premie do 10%, a zatem możliwa była premia w niższej wysokości. Nadto premia ta nie przysługiwała np. w okresach absencji chorobowej (k. 49-50 a.s.). Co więcej, również sam wnioskodawca przyznał, iż nie pamięta kwot wypłacanej mu premii, przy czym równocześnie jednym razem twierdził, że otrzymywał premię w wysokości 10%,

a innym, że w wysokości ponad 10% (k. 30 i k. 59-60 a.s.), choć nawet z treści samego świadectwa pracy z Przedsiębiorstwa (...) wynikało, iż przedmiotowa premia przysługiwała mu w wysokości do 10% (k. 16 a.s.). Tym samym jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić stwierdzenie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż przedmiotową premię wnioskodawca otrzymywał zawsze i to w maksymalnej dopuszczalnej wysokości 10%. Powyższy stan rzeczy wykluczał zatem jednoznacznie możliwość uwzględnienia wnioskodawcy w podstawie wymiaru jego świadczenia emerytalnego dodatkowego składka wynagrodzenia w postaci dziesięcioprocentowej premii. Jak bowiem zaznaczył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07 (LEX nr 390123), choć

w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy, to jednocześnie nie jest możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną, uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, tym bardziej wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Tak bowiem jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, w przypadku takiego składnika wynagrodzenia, jakim jest premia, konieczne jest istnienie dowodów potwierdzających bez wątpliwości nie tylko fakt wypłacenia premii, ale również jej wysokość. Oczywistym zaś jest, że obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też to na wnioskodawcy ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Nie jest tym samym uprawniony pogląd, iż w zaistniałej w niniejszej sprawie sytuacji niektóre fakty (tj. wysokość pobieranej premii) nie muszą być udowodnione, a prawo wymaga jedynie ich uprawdopodobnienia. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru w sposób przybliżony lub prawdopodobny, do czego faktycznie zmierza część zarzutów apelacji (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, OSA 2009/1/1).

Prawidłowe w niniejszej sprawie okazało się również stanowisko Sądu Okręgowego, wykluczające możliwość uwzględnienia wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego okresu praktycznej nauki zawodu w (...) Szkole Zawodowej dla Pracujących (...)w K. od 1 września 1961 r. do 25 czerwca 1964 r. W powyższym kontekście

w pierwszej kolejności podkreślić należy, że przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zawierające katalog okresów składkowych i nieskładkowych

(art. 6 i art. 7), uwzględnianych przy ustalaniu stażu pracy, warunkującego prawo do emerytury lub renty oraz ich wysokość, nie przewidują możliwości uwzględniania okresu edukacji na poziomie uzyskiwania podstawowych kwalifikacji zawodowych,

a więc okresu nauki w szkole zawodowej, technikum czy liceum, nawet jeśli program nauki przewidywał także naukę zawodu, np. w warsztatach szkolnych. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako okresy składkowe uwzględnieniu podlegają przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r., albowiem w tym czasie osoby te były objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Tak więc, jeżeli młodociany odbywał praktyczną naukę zawodu w zakładzie pracy, na podstawie umowy zawartej między nim a zakładem pracy, okres praktycznej nauki zawodu podlegał uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty oraz przy ustalaniu wysokości tych świadczeń. W takim bowiem przypadku młodociany podlegał ubezpieczeniu społecznemu, a w związku z tym była za niego opłacana składka na ubezpieczenie społeczne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 marca 2009 r., III AUa 1213/08, OSA 2011/5/57-63). W tym kontekście wskazać należy, że system prawny, który obowiązywał do 1974 r. czyli do dnia wejścia w życie Kodeksu pracy z dnia 26 czerwca 1974 r., przewidywał odrębność prawną uczniów szkół zawodowych wszystkich typów i szczebli, także w czasie

odbywania praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy (na podstawie umów zawartych przez szkoły z zakładami pracy) oraz młodocianych pracowników zatrudnionych przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę zawartej pomiędzy młodocianymi pracownikami a zakładem pracy, określającej wzajemne prawa i obowiązki stron. W szczególności przepisy - obowiązujące do dnia wejścia w życie Kodeksu pracy - ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.), wymagały formy pisemnej dla zawarcia wymienionej w jej tytule umowy pomiędzy zakładem pracy a młodocianym pracownikiem. W świetle przedstawionych regulacji oczywistym było zatem, iż dla wykazania, że dany okres stanowił okres składkowy, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bezwzględnie wymaganym warunkiem było przedstawienie dokumentów, potwierdzających fakt zatrudnienia młodocianego przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę i wymogu tego nie może zastąpić powoływanie się wyłącznie na okoliczność nauki w zasadniczej szkole zawodowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 lipca 2014 r., III AUa 2199/13 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 marca 2013 r., III AUa 1362/12).

W niniejszej sprawie bezspornym zaś było, że w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego wnioskodawca nie wykazał, aby pomiędzy nim czy reprezentującym go rodzicem jako jego przedstawicielem ustawowym a zakładem pracy, w którym odbywał praktyczną naukę zawodu, została zawarta indywidualna umowa o pracę, a zatem nie wykazał, że w spornym okresie posiadał status pracownika młodocianego, o którym mowa w przepisie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS. Co więcej, w przedmiotowej kwestii Sąd Okręgowy zwracał się do archiwów, przechowujących dokumenty z zakładu pracy, w którym wnioskodawca odbywał praktyczną naukę zawodu, jak również do Zespołu Szkół (...) w K., przy czym otrzymał informację o braku jakichkolwiek dokumentów, potwierdzających fakt zawarcia takiej umowy

z wnioskodawcą (k. 18, k. 65 i k. 68 a.s.). Jednocześnie w świetle obowiązujących

w spornym okresie unormowań ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu

w zw. z art. 6, oczywistym było, iż wymaganej na gruncie tej ustawy indywidualnej umowy o pracę nie mógł „zastąpić” wpis w legitymacji ubezpieczeniowej czy świadectwo potwierdzające ukończenie (...) Szkoły Zawodowej. Przede wszystkim zaś sam wnioskodawca nie wskazał, aby taka umowa była z nim zawierana (k. 59 a.s.). Wobec powyższego stanowisko Sądu pierwszej instancji, odmawiające uznania okresów nauki w (...) Szkole Zawodowej dla Pracujących w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych było w pełni prawidłowe.

W konkluzji przyjąć zatem należało, iż w oparciu o dokumentację

kadrowo-płacową zalegającą w aktach sprawy, a zwłaszcza w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w K., w stosunku do ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy możliwe było jedynie uwzględnienie mu w podstawie wymiaru świadczenia dodatku funkcyjnego w wysokości 200 zł w okresie od 1 czerwca 1971 r. do 30 kwietnia 1973 r. Powyższy stan rzeczy skutkowało na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez podniesienie ustalonego nim wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia do 85,23% oraz oddaleniem apelacji

w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.